

Szanowny Panie Darwinie
Autor tekstu: **Katarzyna Pazula**

Mimo, iż się nie znamy, postanowiłam do Pana napisać. Jest Pan dla mnie wzorem, a dla całego świata ważną osobą, myślicielem, który, jak powiedział Richard Dawkins, powinien być stawiany obok Einsteina i Galileusza. Muszę Pana żartować, ale Kościół nadal uważa swoją teorię powstania świata za bardziej prawdopodobną; ufam jednak, że się Pan nie przejął.

Napisałam już tyle, a nawet się nie przedstawiłam. Nazywam się Katarzyna Pazula, mieszkam w małej wsi Czarnowo, 30 kilometrów od Ostrołęki. Od niedawna interesuję się biologią, a co za tym idzie ewolucją. W moim przypadku jest to dość trudne, gdyż mam mały dostęp do dodatkowych informacji. W szkole nikt nie podziela moich zainteresowań, gdyż jest to mała placówka. Z tego powodu niemożliwe jest zorganizowanie wycieczki do muzeum, lub w jakieś inne ciekawe dla mnie miejsce. Nauczyciele także nie mogą nic na to poradzić. Nawet jeśli podejmują się organizacji takiej wyprawy jest zbyt mało chętnych, a przez to koszty wzrastają i w konsekwencji nikt nie chce jechać. Niedawno wybrałam się z tatą do Muzeum Ewolucji w Warszawie, jednak taki wypadek kosztuje nas wiele czasu, nerwów i pieniędzy. Wiąże się to z organizowaniem wielkiej wyprawy na cały dzień, wstawaniem bardzo wcześnie, żeby zdążyć na autobus i „lamentowaniem” babci, że jeszcze się gdzieś pogubimy. Może wydaje się to śmieszne, lecz dla mnie stanowi to duży problem.

Czytając ten list może Pan sobie pomyśleć, że w mojej okolicy nie ma żadnej biblioteki czy innego miejsca, gdzie mogłabym wypożyczyć czy nabyć jakieś książki. Z tym też jest kłopot. Biblioteka szkolna nie posiada w swoich zasobach książek tematycznych, podobnie jak biblioteka gminna. Mogłabym je kupować, jednak nie stać mnie na to, gdyż takie książki są dość drogie. Mogę korzystać z Internetu, to jedyne co mi pozostało. Nie możliwe było podłączenie stałego łącza pod linią telefoniczną, więc mam Internet bezprzewodowy, jednak on jest bardzo powolny, a poza tym muszę dzielić się komputerem z bratem, więc nigdy nie mogę przeczytać niczego do końca. Pan jednak nie miał Internetu, a swoją teorią przewrócił Pan świat do góry nogami.

Ja cały czas opowiadam o sobie, a Pan przecież miał większe problemy, kiedy tworzył Pan teorię ewolucji. Czy Pan wie, że żartobliwie mówią, że „Darwin był pierwszym człowiekiem, pochodzącym od małpy”? Poza tym istnieje bardzo wiele karykatur związanych z Pana osobą, które Pan zapewne zna, gdyż w większości pochodzą z Pana epoki. Mam nadzieję, że Pan się o to nie gniewa. W ogóle sprawy z ewolucją całkiem się pogmatwały. Cały czas odkrywane są nowe rzeczy, odkopuje się nowe znaleziska. Ale niech się Pan nie martwi, ja też nie jestem na bieżąco.

Niedawno przeczytałam o Panu książkę, biografię. Napisała ją Anna Sproule, ukazała się w serii „Oni zmienili świat”. Moim zdaniem słusznie znalazła się w tej kolekcji, gdyż swoją teorią zmieniał Pan punkt widzenia praktycznie wszystkich ludzi na świecie. Ci, którzy żyli w tym czasie, kiedy Pan pisał swoje dzieło, interpretowali dosłownie to co głosi Biblia, ślepo wierzyli, że Bóg stworzył życie na Ziemi, wszystkie rośliny, zwierzęta, Adama i Ewę. Myśleli, że zawsze wyglądało to tak samo, jak w epoce, w której Pan żył. Nie znaleźli dowodów na to, że jest inaczej. Kiedy odkryto pierwsze skamieliny, szkielety istot, które już wymarły, ludzie szybko dopasowali to sobie do opowieści o potopie. Te zwierzęta, które dziś żyją uznali za te, które Noe zabrał na arkę. Znalezione szkielety uznano za te, których Bóg nie przyjął na arkę Noego i które potonęły. Jednak to, że Bóg pozwolił utonąć zwierzętom, które sam stworzył, nie pasowało do idealnego świata opisywanego w Biblii. Tak więc, zaczęto mieć wątpliwości, ale nic się nie zmieniło aż do chwili, kiedy Pan ujawnił swoje odkrycia. Wtedy nastąpiła rewolucja.

Kościół otwarcie krytykował Pana poglądy, ludzie wyśmiewali się z Pana. Ja mogę się tylko domyślać, jak musiało być wtedy ciężko. Na pewno ciekawi Pana jaka jest świadomość ludzi „dzisiejszych”. Cóż, jest dużo lepsza niż, że tak powiem „darwinowskich”, jednak istnieje wiele wyjątków. Na lekcjach religii od najmłodszych lat wpajano nam, że to Bóg stworzył świat, że Adam i Ewa byli pierwszymi ludźmi, że Noe uratował życie na Ziemi. My oczywiście w to wierzymy, podobnie jak ludzie z Pana epoki. Kiedy przechodzimy do następnych klas, poznajemy na biologii jak kształtował się człowiek i jak rozwijały się zwierzęta, czyli „dotykamy” ewolucji. Poznajemy zaprzeczenie tego, w co do tej pory wierzyliśmy. Tak więc, nie zgłębiając się w to, łączymy obie teorie, chodzimy do kościoła i uczymy się biologii. Jednak kiedy zastanawiamy się, trudno jest rozstrzygnąć, która wersja jest bardziej prawdopodobna. Uznajemy, że Biblia przedstawia tylko wyobrażenie o stworzeniu świata, a ewolucję uznajemy za słuszną, nie rozmyślamy już nad tym.

W dorosłym życiu wiemy, że to, iż ewolucja zachodzi, nie podlega dyskusji, jednak nikt się w to nie zagłębia. Gdyby nas ktoś zapytał, co wiemy o ewolucji, okazałoby się, że wiemy naprawdę bardzo mało. Ja będę się starała połączyć obie te teorie. Dziś ludzie żyją w biegu i nawet ci, którzy mają dostęp do informacji, nie mają czasu, żeby z nich skorzystać, lub nawet nie chcą. Tak więc świadomość zwykłego Homo sapiens jest bardzo niska. Gdyby więc porównać ludzi dzisiejszych z tymi, którzy żyli 200 lat temu, różnica świadomości nie byłaby aż tak duża.

Chciałabym jeszcze Panu opowiedzieć o naukowcu, badaczu ewolucji, dziedziny, którą Pan zapoczątkował. Richard Dawkins jest uważany przez wielu ludzi za kontrowersyjnego ewolucjonistę, który na nowo zaczyna spór z ludźmi, tak jak to kiedyś zrobił Pan. W swoich wypowiedziach mówi, że nie widzi żadnych dowodów na istnienie inteligentnej ani boskiej mocy, która odpowiada za ludzką świadomość i która kierowała procesami powstania życia na Ziemi. Twierdzi, że wiara w nadnaturalne siły dostarcza nam tylko więcej pytań. Uważa on, że „nie ma pozytywnego powodu, aby sądzić, że Bóg istnieje”, że zwracanie sobie głowy czymś, na co nie ma dowodów jest bezsensowne. Richard Dawkins pisze, że wychowanie religijne jest bardzo silne i uważa, że to źle, że jest wpajane od dziecka, gdyż potem trudno odzwyczaić się od myśli, że nikt nad nami nie czuwa oprócz nas samych. Czy Pan jest tego samego zdania? Profesor Dawkins mówi, że powinniśmy być dumni z naszego człowieczeństwa, że to, że nasza historia ma cztery miliardy lat, że jesteśmy kuzynami wszystkich stworzeń na Ziemi jest bardzo pięknym i fascynującym faktem, znacznie ciekawszym od historyjek z Księgi Rodzaju.

W swoich wypowiedziach porusza również temat dalszej ewolucji człowieka. Czy uważa Pan, że w ciągu kolejnych tysiącleci będzie ona miała miejsce? Richard Dawkins wysuwa dwie teorie na ten temat. Jedna mówi, że skoro ewolucja ma miejsce przez miliardy lat, zwierzęta cały czas ewoluują, nie ma powodu, aby się to wszystko miało zatrzymać w przypadku człowieka, który do tej pory rozwijał się tak jak inne organizmy. Z drugiej strony jednak zwraca się uwagę na zaskakujące fakty. Twierdzi się, że dobór naturalny, jaki miał miejsce przez miliony lat, zanika. Z powodu cywilizacji ludzie nie muszą już walczyć o schronienie, pożywienie i pozycję w stadzie, w taki sposób jak to musieli to robić w dalekiej przeszłości. Dziś nawet najslabsi mają szanse na godną egzystencję. Przeżywają nie tylko ci, którzy są najsilniejsi i najlepiej przystosowani. Dlatego nie ma powodu aby sądzić, że ewolucja człowieka będzie się posuwała dalej. Pan Dawkins mówi również, że ludzie mogą wyginąć, ale twierdzi to na podstawie tego, że inne gatunki wyginęły. Nie ma więc powodu do paniki. Co Pan sądzi na temat przyszłości rodzaju ludzkiego? Czy potrafiłby Pan rozstrzygnąć, co jest bardziej prawdopodobne? Liczę na Pana odpowiedź.

Twierdzą, że ewolucja jest bardzo złożoną nauką i naprawdę trudno jest pojąć to wszystko po tylu latach życia w przeświadczeniu, że świat został stworzony przez Boga. Nie mniej jednak przyczyniło się to do tego, iż jest to nauka szczególnie ciekawa. Fakt, że odkryto to dopiero 150 lat temu dodatkowo powinien zaciekawiać. Na pewno jest Pan dumny z tego, że był Pan pierwszym człowiekiem, który wpadł na pomysł, że świat nie był kierowany przez żadną inteligentną siłę podczas kształtowania się. Smutny jest jednak fakt, że tak mało ludzi interesuje się historią naturalną, która przecież dotyczy ich samych. Może jednak kiedyś się to zmieni. Przy dzisiejszym rozwoju nauki na pewno nie będziemy długo czekać na nowe, spektakularne odkrycia, które sprawią, że na świecie znów będzie głośno o Panu i ewolucji. Jeśli się coś takiego wydarzy, na pewno będę Pana informować.

Z wyrazami szacunku

Katarzyna Pazula

Katarzyna Pazula

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 23-03-2009)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6426) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6426>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl